

Sygn. akt II AKa 421/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jarosław Góral

Sędziowie: SA – Marek Motuk

SA – Adam Wrzosek (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r.

sprawy J. J.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt V Ko 169/11

I. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części;

II. wydatkami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. D. B. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), zawierającą 23% stawkę VAT, tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie wnioskodawcy na rozprawie odwoławczej.

UZASADNIENIE

J. J. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie sygn. akt VIII K 319/10.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt V Ko 169/11:

1. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. J. kwotę 3.000 /trzy tysiące/ zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie VIII K 319/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie wniosek oddalił;

3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. B. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 177,12 zł zawierającą podatek od towarów i usług tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy;

4. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył pełnomocnik wnioskodawcy. W apelacji określił, że zaskarża rozstrzygnięcie z pkt 2 wyroku w całości, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść wydanego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez jego nieusprawiedliwione zastosowanie, co wyraziło się w błędnej ocenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy.

W konkluzji apelacji pełnomocnik wnioskodawcy w oparciu o art. 427 § 1 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz J. J. kwoty 37 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

ewentualnie o:

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wątpliwości budził zakres apelacji złożonej przez pełnomocnika wnioskodawcy. We wnioskach zawartych w petitum apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz J. J. kwoty 37.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W tej części apelacji pełnomocnik wnioskodawcy nie sformułował żądań dotyczących zasądzenia odszkodowania z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Do kwestii odszkodowania nie odniósł się też w uzasadnieniu apelacji. Zważywszy jednakże, że pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, iż zaskarża w całości rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt 2 zaskarżonego wyroku dotyczące oddalenia wniosku o zasądzenie na rzecz J. J. odszkodowania oraz zadośćuczynienia przekraczającego kwotę określoną w pkt 1 tegoż wyroku, należało przyjąć, że apelacja zwrócona jest przeciwko całemu rozstrzygnięciu z pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego, co pozostaje w zgodzie ze stanowiskiem pełnomocnika wnioskodawcy wyrażonym na rozprawie apelacyjnej.

W petitum apelacji zawarty jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. z uwagi na błędną ocenę dowodu z przesłuchania wnioskodawcy. Jak już zauważono wyżej w uzasadnieniu apelacji pełnomocnik wnioskodawcy nie odniósł się do kwestii związanych z odszkodowaniem i nie wskazał jakich konkretnie uchybień dopuścił się Sąd I instancji oceniając, że zeznania złożone przez wnioskodawcę nie dawały podstaw do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Pomimo braku jakiegokolwiek argumentacji wskazującej dlaczego zeznania złożone przez wnioskodawcę winny być ocenione odmiennie, a tym samym podważającej zasadność rozstrzygnięcia Sądu I instancji, co do braku podstaw do zasądzenia odszkodowania, należy podnieść, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poddał w tym zakresie zeznania J. J. szczegółowej analizie. Bezsprzeczne jest, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dokumentów wskazujących na jego zatrudnienie, przed zastosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, czy też wysokość osiągniętych wówczas zarobków. Składając zeznania wnioskodawca nie pamiętał nazwiska pracodawcy, ani nazwy firmy w ramach której miał wykonywać prace remontowo – budowlane. W tej sytuacji Sąd Okręgowy wyprowadził trafny wniosek, że wnioskodawca nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, iż świadczona przez niego przed aresztowaniem praca miała charakter stały i wiązała się z okresowo wypłacanym wynagrodzeniem. Sąd Okręgowy podniósł też, że wnioskodawca:

- nie udowodnił w żaden sposób wydatków jakie jego konkubina była zmuszona ponieść w związku z sytuacją finansową, w jakiej się znalazła po tymczasowym aresztowaniu jej partnera,

- wyliczając kwotę odszkodowania nie uwzględnił w niej wydatków poniesionych z tego tytułu, czy też zobowiązań pieniężnych, które zaciągnęła jego konkubina, a w których on sam winien partycypować (str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Brak jest podstaw do kwestionowania powyższego stanowiska Sądu Okręgowego, jak również formułowania zarzutu, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena zeznań złożonych przez wnioskodawcę w powyższym zakresie, przekracza granice oceny swobodnej dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k.

Brak jest też podstaw do uwzględnienia apelacji w części dotyczącej zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kwoty większej – od określonej w pkt 1 zaskarżonego wyroku – tytułem zadośćuczynienia w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Wnioskodawcy należało się zadośćuczynienie za okres od dnia 18 września 2007 r. od dnia 19 listopada 2007 r., albowiem od tego dnia wobec J. J. wprowadzono do wykonania karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Okoliczności tej nie kwestionował w apelacji pełnomocnik wnioskodawcy.

Zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że:

- wnioskodawca nie po raz pierwszy przebywał w warunkach izolacji penitencjarnej, co ma istotne znaczenie gdyż w przypadku osoby tymczasowo aresztowanej, pierwsze pozbawienie wolności stanowi szczególnie traumatyczne przeżycie, a nie będąc świadomą realiów panujących w środowisku więziennym ma ona ogromne problemy z przystosowaniem się do nich, zaś nagła izolacja wywołuje przeważnie strach, zdenerwowanie. Wnioskodawcy znane były zaś realia i zasady panujące w jednostce penitencjarnej, a pobyt w tym miejscu nie wiązał się z silnie negatywnymi emocjami właściwymi dla osoby po raz pierwszy pozbawionej wolności (str. 8 i 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- wnioskodawca w trakcie pobytu w areszcie miał zapewnioną opiekę medyczną i psychologiczną albowiem z dokumentacji Aresztu Śledczego wynika, że uczęszczał na konsultacje psychologiczne i psychiatryczne oraz był leczony farmakologicznie (str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- pozbawienie wnioskodawcy wolności łączyło się z rozłąką z konkubiną, która była w ostatnich miesiącach ciąży, co skutkowało u J. J. stanami depresyjnymi, silnym poczuciem winy wywołanym ciężką sytuacją materialną i życiową jego partnerki oczekującej na narodziny ich dziecka (str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- wnioskodawca w swoich zeznaniach praktycznie pominął swoje starsze dziecko i jego los zupełnie go nie interesował, co powoduje, że należy patrzeć z pewnym dystansem na deklarowane przez wnioskodawcę poczucie krzywdy i jej rozmiarów (str. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nie można odmówić słuszności stanowisku pełnomocnika wnioskodawcy, że każdorazowe pozbawienie wolności stanowi dolegliwość dla niesłuszenie osadzonego, a okoliczność, że wnioskodawca radził sobie w areszcie lepiej niż osoba przebywająca tam po raz pierwszy nie stanowi podstawy do twierdzenia, że czuł się tam bezpiecznie bądź dobrze (vide: str. 4 uzasadnienia apelacji). Należy jednakże w tym miejscu zauważyć, że Sąd Okręgowy odnosząc się do doświadczeń związanych z wcześniejszym pobytym wnioskodawcy w jednostce penitencjarnej nie wyprowadził tego rodzaju wniosków. Nie można oczywiście wykluczyć, że wnioskodawca nie informował administracji aresztu śledczego o różnych sytuacjach dotyczących jego osoby ponieważ nie chciał, by współosadzeni uznali go za donosiciela. Nie było jednakże żadnych przeszkód, aby do tych kwestii wnioskodawca nawiązał podczas składania zeznań na rozprawie przed Sądem I instancji.

Ma rację pełnomocnik wnioskodawcy, że pominięcie przez wnioskodawcę w złożonych zeznaniach posiadania starszego dziecka nie daje podstaw do podważania deklarowanego przez niego poczucia krzywdy i jej rozmiaru wynikającego z rozłąki z konkubiną oczekującą na narodzenie dziecka. Nie można jednakże mówić – jak to zawarł w uzasadnieniu apelacji pełnomocnik wnioskodawcy – o rozłące z nowonarodzonym dzieckiem, gdyż - jak zeznał

wnioskodawca - dziecko urodziło się 19 listopada 2007 r., a więc w dniu kiedy wprowadzono wobec J. J. do wykonania karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a okres po tej dacie – czego nie kwestionuje skarżący – pozostaje poza przedmiotem rozważań związanych z należnym wnioskodawcy zadośćuczynieniem. Należy też zauważyć, że Sąd Okręgowy podnosząc kwestię dotyczącą wcześniejszego potomka wnioskodawcy nie negował poczucia krzywdy jaką była dla niego rozłąka z konkubina będącą w ciąży, a jedynie podnosił, iż jego stosunek do starszego dziecka winien skutkować zachowaniem dystansu co do oceny doznanej krzywdy i jej rozmiaru.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku podniósł też, że nie ulega wątpliwości, iż aresztowanie J. J. w momencie, gdy jego konkubina znajdowała się w ostatnich miesiącach ciąży i pozostawienie jej przez to samej sobie, w ciężkiej sytuacji finansowej z pewnością przyczyniło się do jej decyzji o zakończeniu związku z wnioskodawcą. Jednakże, biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie życiowe - zdaniem Sądu I instancji - okolicznością, która mogła zaważyć na decyzji konkubiny, była raczej późniejsza nieobecność wnioskodawcy w życiu rodziny, spowodowana wprowadzeniem mu do wykonania kary pozbawienia wolności, niż fakt tymczasowego aresztowania przez okres 2 miesiące i 1 dnia (str. 10 – 11).

Pełnomocnik wnioskodawcy w uzasadnieniu apelacji zacytował wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r. sygn. akt WA 18/13, LEX nr 1353966, w którym stwierdzono: „Kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie niewiążącą wskazówkę dla sądu rozpoznającego dane roszczenie, natomiast w żadnym stopniu tego sądu nie wiążącą”. Sąd Okręgowy w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku podniósł, że ustalając wysokości zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy dodatkowo kierował się dotychczasowym orzecznictwem sądów w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia, aby zachować proporcje w stosunku do innych orzeczeń o zbliżonym charakterze (str. 11 – 12). Nie ma zatem wątpliwości, że zgodnie z cyt. wyżej judykatem, Sąd I instancji orzekając w przedmiotowej sprawie, jedynie w sposób ogólny uwzględnił orzeczenia zapadłe w innych tego rodzaju sprawach, a tym samym nie miały one decydującego wpływu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz J. J..

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego wnioskodawcy powinna sprowadzać się do kwoty stanowiącej wartość symboliczną, a nie istotnej materialnie (str. 11). Nie wyjaśnił jednakże bliżej na jakiej podstawie ustalił, że kwota 3.000 zł jest symboliczna. Tym niemniej w ocenie Sądu Apelacyjnego wyżej wymieniona kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia za okres tymczasowego aresztowania trwającego

2 miesiące i 1 dzień, przy uwzględnieniu okoliczności podniesionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, a poddanych kontroli instancyjnej, której wyniki zawarte są wyżej, jest kwotą adekwatną do krzywdy wynikłej dla wnioskodawcy z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 17 września 2007 r. do dnia 19 listopada 2007 r. w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie sygn. akt VIII K 319/10.

O wydatkach związanych z postępowaniem odwoławczym orzeciono w myśl art. 554 § 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.